

Krzemień: Informacja Promocja Utylitaryzacja



Numer 2/2018

Grudzień 2018

Betlejemskie Światło Pokoju

Betlejemskie Światło Pokoju to akcja zorganizowana po raz pierwszy w 1986 roku w ramach międzynarodowych akcji charytatywnych wspierana przez Austriackie Radio i Telewizję. Po roku patronat nad akcją przejęli austriaccy skauci. Światło z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem transportowane jest do Wiednia skąd skauci przekazują je do wielu krajów europejskich. Akcja przekazywania Betlejemskiego Światła Pokoju w Polsce prowadzona jest przez Związek Harcerstwa Polskiego od 1991 roku. Delegacja harcerzy i harcerzek, co roku odbiera Światło od skautów słowackich a następnie przekazuje je do chorągwi, hufców i drużyn harcerskich a także do mieszkańców miast i wsi. Tradycja BŚP trwa nieprzerwanie, pomimo różnych warunków politycznych Światło zawsze wyrusza z Betlejem w swoją drogę.

Jest ono symbolem zrozumienia i pojednania wszystkich ludzi z naszego kontynentu, którzy łączą się w tym wyjątkowym czasie. Harcerze niosą lampiony z Betlejemskim Światłem Pokoju dzieląc się dobrą nowiną i przekazując wartości braterstwa i pokoju. Msza Święta, podczas której przekazywane jest BŚP to moment, w którym ludzie zatrzymują się na chwilę, powstrzymują gniew i zapominają o troskach. Wszyscy czujemy wtedy braterską więź, radość i spokój. Harcerze przekazując Betlejemskie Światło Pokoju pełnią służbę i pokazują, czym jest idea pokoju i braterstwa. W tym roku hasłem przewodnim BŚP jest „Światło, które łączy”. Misja harcerska i służba to znaki, które łączą nas wszystkich.

Michalina Skrzyńska

W numerze:

CO WYDARZYŁO SIĘ W KRZEMIENIU

- Harcerze w Starożytnej Grecji
- Harcerze starsi na Olimpie
- Pion żeński w fabryce czekolady
- Betlejemskie Światło Pokoju w gnieźnieńskiej katedrze

KRZEMIEŃ BEZ TAJEMNIC

- Baszta króla Batorego

PORADNIK HARCERSKI

- Co zrobić, aby beret dobrze się układał

NASI (NIE)ZAPOMNIANI BOHATEROWIE

- Józef Krysiński

KARTKI Z HISTORII

- Skauci gnieźnieńscy w Powstaniu Wielkopolskim

HARCERSKI CYTAT

- Aleksander Kamiński

CO PRZED NAMI

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Harcerze w Starożytnej Grecji



Krótkie posumowanie wyników:

- 10 WDH „Zawiszacy” – 2. Miejsce w kategorii *reinterpretacja mitu*;
- 44 DH „Buki” – 2. Miejsce w kategorii *piosenka tematyczna*;
- 44 DHk „Puchacze” – 1. Miejsce w kategorii *piosenka tematyczna*, 1 Miejsce w kategorii *przebranie*;
- 44DHy „Baszta” – 3. Miejsce w kategorii *reinterpretacja mitu*.

Jeżeli jesteście ciekawi na przykład jak zaprezentowaliśmy się jako Grecy, bogowie, siedmiogłowa hydra czy koń trojański, zajrzyjcie na nasze funpages oraz strony internetowe. Znajdziecie tam więcej zdjęć

Julia Ciechanowska

Harcerski Jarmark Kulturalny to chyba ulubiona hufcowa impreza wszystkich gnieźnieńskich harcerzy! Co roku możemy wraz z innymi szczepami zmierzyć się w kilku artystycznych konkursach. Podczas tej edycji były to: piosenka tematyczna, przebranie i scenka – reinterpretacja mitu, gdyż całe wydarzenie tematycznie skupiało się na STAROŻYTNEJ GRECJI. Dzięki pracy 17 SH było czuć prawdziwie grecki klimat. Scenografia była przepiękna! Nasze środowisko też było dobrze przygotowane. Szkoda, że nie wszyscy mogliście zobaczyć nas w akcji, bowiem wypadliśmy niesamowicie!



W czasie Harcerskiego Jarmarku Kulturalnego wręczone zostały przez namiestniczkę harcerską i z-cę komendanta hufca dyplomy kategoryzacji drużyn. 44 DHk, 44 DHy i 44 DH otrzymały najwyższą kategorię - Orłq. 10 WDH została Drużyna Dębowa.

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Harcerze starsi na Olimpie

Dnia 24 listopada 2018 odbyła się HJK starszoharcerska organizowana przez 17DW. Tematem tegorocznej HJK była starożytna Grecja. Uczestnicy brali udział w czterech kategoriach: piosence harcerskiej, piosence własnego autor-

stwa, scenie oraz interpretacji własnej. Nasze środowisko reprezentowały trzy drużyny 44 DHkS Biała Róża, 44 DHyS Kolumbowie oraz 44DW Krzemień 66. Nasze drużyny dzielnie reprezentowały środowisko zajmując wiele wspaniałych miejsc. Wszyscy uczestnicy mogli się wykazać swoimi umiejętnościami przy okazji wspaniale się bawiąc. Wszystkim uczestnikom gratulujemy występów i zajętych miejsc.

Marcin Czudowski



Wyniki HJK:

Rozkosz dla Apollo tj piosenka harcerska

1 miejsce - 44 DW "Krzemień 66"

2 miejsce – 44 DHkS "Biała Róża"

Zdjęcia

3 miejsce - 44 DHyS "Kolumbowie"

Kategoria natchnięci przez Apollo i jego muzy tj piosenka tematyczna własnego autorstwa

3 miejsce - 44 DHyS "Kolumbowie"

Kategoria tance i dźwięki o lasce Kronosa dla jego dzieci tj scenka tematyczna

3 miejsce - 44 DW "Krzemień 66"

Złota lira trafiła do 44 DW "Krzemień 66" za całokształt wykonania piosenek



Pion żeński w fabryce czekolady

Biwak mikołajkowy Pionu Żeńskiego rozpoczął się wieczorem, 7 grudnia w Witkowie. Tematyka biwaku dotyczyła bajki pt. „Charlie i fabryka czekolady”, dlatego w piątek zorganizowałyśmy sobie seans filmowy. Co nas najbardziej ucieszyło to picie gorącej czekolady,

możecie nam wierzyć była przepyszna. Po całym weekendzie spędzonym w świetnym towarzystwie wróciliśmy do swoich domów, aby zacząć już śnić o kolejnych harcerskich przygodach

Wiktoria Berkowska



W dniach 7-9 grudnia odbył się II Biwak Mikołajkowy pionu żeńskiego 44 SH „Krzemień” we Witkowie. Biwak rozpoczął się turniejem mikołajkowym, który był dobrą okazją aby się zintegrować, jednak tematyką naszego biwaku był „Charlie i fabryka czekolady”. Tuż po zajęciach zaczął się seans filmowy, aby lepiej poznać się naszym motywem przewodnim.

Kolejnego dnia, z samego rana, zaczęły się zegarynki, podczas których były robione kartki świąteczne, kule do kąpielii oraz świąteczne słodkości. Tuż po zegarynkach, odbyła się gra terenowa sprawdzająca wiedzę z technik harcerskich w tematyce biwaku. Nie zabrakło również czasu dla drużyn!

Wieczorem natomiast została zorganizowana gra fabularna „Tajemnica w Fabryce Czekolady”. Zada-

niem patroli było rozwiązanie zagadki, kto ukradł przepis z fabryki Willie’go Wonki. Nagrodą dla każdego patrolu była pyszna, gorąca czekolada.

Następnie udaliśmy się na apel, na którym drużyny Kasia i Monika otrzymały sznury przybocznych, drużyna Wiktoria sznur zastępowej, a drużyna Patrycja zdobyła rogala Krzemienia. Po apelu, zasiedliśmy wspólnie do świecznika, na którym zostały ogłoszone wyniki gry fabularnej. Również tej samej nocy drużyny Zosia i Pola złożyły swoje przyrzeczenie harcerskie, a drużyny Rozalia i Monika odnowiły przyrzeczenie harcerskie. Ostatni dzień rozpoczął się grą „The Voice of Święta”. Niestety biwak dobiegł końca, a my pełni energii i pozytywnych emocji czekamy na następny.

Monika Sochacka

Co się wydarzyło w Krzemieniu?

Betlejemskie Światło Pokoju w gnieźnieńskiej katedrze

Przekazanie Betlejemskiego Światła Pokoju odbyło się w Bazylice Prymasowskiej dnia 16 grudnia. Reprezentacja 44 DHyS "Kolumbowie" dostarczyła płomień do Gniezna, który otrzymała od Skautów Słowackich.



Uroczystość Betlejemskiego Światła Pokoju rozpoczęła się mszą Świętą. Przybyli na nią licznie mieszkańcy Gniezna i harcerze. Pod koniec mszy komendantka hufca, drużna Anna Dziurleja wręczyła płomień na ręce Prymasa Polski. Następnie reprezentacje drużyn harcerskich odebrały światło, by roznieść je do szkół, parafii i ośrodków. Hasłem przewodnim tegorocznego BŚP było „Światło, które łączy”. Czuliśmy, jak ważne było to wydarzenie i jaka więź panowała między nami w chwili przekazywania

światła. Wszystkie nieporozumienia i troski nie były już tak ważne.



Gdy wszystkie drużyny odebrały Światło zrobiliśmy wspólne zdjęcie całego hufca. Po nim przy ołtarzu pozostał nasz szczerp. Drużna hm. Ewa Polaszewska przekazała sznur drużynowy 44 Drużyny Harcerzy Starszych "Kolumbowie". Po tej uroczystości nasz szczerp wykonał jeszcze pamiątkowe zdjęcie z Prymasem Polski arcybiskupem Wojciechem Polakiem.

Michalina Skrzyńska



Baszta króla Batorego

Urywki z dziejów 44 DHy „BASZTA” i jej poprzedników

4 DH Batorego - 4 SH Szarych Szeregów - 4 DH Krzemień - Kolumbowie - Puchacze - Baszta

Drużyna oficjalnie istnieje od 1 lipca 2008 (z tą datą ukazał się rozkaz komendanta hufca). Baszta powstała z podziału na część męską i żeńską 44 Drużyny Harcerskiej "Puchacze", która przez pierwsze 7 lat działania była koedukacyjna. Jednak rodowód chłopców-harcerzy w zielonych czwórkach jest bardzo odległy w czasie.

PRADZIEJE – CZYLI RODOWÓD BASZTY



W roku szkolnym 1922/1923 roku powstała drużyna męska – 4 Drużyna Harcerzy im. króla Stefana Batorego skupiająca uczniów Szkoły Powszechnej Św. Michała (czyli obecnej Szkoły Podstawowej nr 6). Harcerze z "Batorego" bronili miasta we wrześniu 1939 roku pełniąc służby pomocnicze, a później działali w ramach Szarych Szeregów. Po zakończeniu II wojny światowej odbudowano 4 DHy która w 1945 roku mogła pochwalić się imponującą liczbą 263 harcerzy. W związku z likwidacją ZHP „Batory” przestał działać na przełomie 1949 i 1950 roku.

W grudniu 1956 roku ZHP zostaje reaktywowany. W 1957 roku zostają odtworzone tradycyjne drużyny w tym 4 DH im. S. Batorego. Do drużyny wraca kadra, złożona z harcerzy z lat czterdziestych. Na początku lat sześćdziesiątych na bazie Batorego i 4 Drużyny Harcerek im. Królowej Jadwigi w Szkole Podstawowej nr 6 powstaje 4 Szczep Harcerski. W 1973 roku szczep otrzymał sztandar i imię Szarych Szeregów. Przez cały czas główną drużyną skupiającą chłopców w czwórkach był "Batory".

Jedną z drużyn 4 SH w której działały zastępy męskie była 4 DH im. hm. Floriana Marciniaka utworzona we wrześniu 1982 roku. W 1987 roku po przejęciu drużyny przez Ryszarda Polaszewskiego drużyna przyjęła specjalność survivalową i bordowe berety. Pojawiła się nazwa drużyny – „Krzemień 66”, czarne rogale i godło z nietoperzem. Wprowadzone zostały stałe zastępy męskie – pierwszym z nich był AGAT. Obecnie w Baszcie organizowane jest 7 pokolenie tego zastępu.

1988 -Obóz 4 Szczepu harcerskiego w Chojnie
Zastęp "Agat" z 4 DH "Krzemień 66"



W 1989 roku Krzemień stał się drużyną wędrowniczą. Dlatego w 1990 roku powstała część młodsza Krzemienia – 4 DH „Kolumbowie”. We wrześniu 1992 roku Kolumbowie zmienili numer na 44 i weszli w skład powstającego 44 Środowiska Drużyn Harcerskich „KLAN” (dzisiejszy 44 SH „Krzemień”).

Krzemień bez tajemnic

W 2001 roku Krzemień stworzył nowy pion młodszy. Dla harcerzy ze szkoły podstawowej utworzono 44 DH „Puchacze” (drużynowy- ćwik Przemysław Ratajczak). W drużynie działali głównie harcerze z SP nr 6 i SP nr 9. Kolejnymi drużynowymi były: hm. Ewa Polaszewska i phm. Ewelina Tubacka.

W 2008 roku Rada 44 Szczepu Harcerskiego „Krzemień” postanowiła podzielić 44 DH „Puchacze” na drużynę męską i żeńską. Tak powstała „Baszta”, drużyna dla chłopców z Tysiąclecia.

2008 - 44 DHy na swoim pierwszym obozie w Jastrowiu

Pierwszą imprezą nowo powstałej drużyny był obóz szczepu w Jastrowiu w lipcu 2008 roku. Wspólnie z Kolumbami Baszta tworzyła podobóz "Fort KOLUMB". Pierwszym drużynowym został Maciej Pawlak. Pełnił funkcję do listopada 2010 roku. Po nim drużynę przejął Jan Kaźmierski - drużynowy w latach 2010-2012. W kwietniu 2012 roku drużynowym został Ryszard Polaszewski. Prowadził drużynę do maja 2018 r.



BASZTA DZISIAJ

Obecnie na czele Baszty stoi drużynowa: samarytanka Izabela Urbanek, wicedrużynowy pwd. Jakub Konieczny HO i przyboczny ćwik Gracjan Jaskulski. Drużyna składa się z dwóch podstawowych zastępów:

- zastęp 13 - KAJMAN, którego bohaterem jest Tadeusz Zawadzki
- zastęp 15 - PEGAZ, którego bohaterem jest Jerzy Zborowski.

Tworzone są kolejne dwa zastępy:

- zastęp 17 - „SaD”, którego bohaterem jest Jan Bytnar
- zastęp 3 Mały Agat”, którego bohaterem jest Adam Borys.

Baszta skupia chłopców z klas 4-6 Szkoły Podstawowej. Daje im szansę na przeżycie prawdziwej przygody i zawarcie przyjaźni na całe życie. Harcerze uczą się samodzielności i zaradności, zdobywają sprawności, a przez bytowanie w lesie nabierają hartu fizycznego, odwagi i siły do pokonywania życiowych przeszkód.

O Baszcie możemy przeczytać na jej stale aktualizowanej stronie WWW:

"PUSZCZAŃSTWO, SURVIVAL, BUSHCRAFT - wszystkie te aktywności wyrażają nasze dążenia do życia jak najbliżej przyrody. Uczymy młodych ludzi szacunku do naturalnego środowiska, a równocześnie umiejętności przetrwania w trudnych warunkach."

PUSZCZAŃSTWO. Podczas obozów oraz w trakcie roku harcerskiego realizujemy program oparty na czynach puszczańskich oraz ideologii Ernesta Thompsona Setona. SURVIVAL. Wychowujemy chłopców na samodzielnych i zaradnych, potrafiących poradzić sobie nawet w kryzysowej sytuacji. Staramy się, aby chłopcy nabyli umiejętność przetrwania nawet w ekstremalnych warunkach. BUSHCRAFT. Technika wykorzystania pierwotnych technik survivalowych (na przykład rozpalanie ognisk krzesiwem) oraz obcowanie z naturą to nieodłączny element naszych obozów."



Co zrobić, aby beret dobrze się układał

Każdy harcerz, który kupuje nowy beret nie jest świadomy tego, że przez najbliższe parę miesięcy będzie wyglądał w nim jak „traktorzysta” i naraża się na salwy śmiechu ze strony innych harcerzy, zwłaszcza tych z zastępu. Zatem co zrobić, aby beret układał się w taki sposób abyśmy wyglądali w nim jak na porządnego harcerza przystało?

Są na to dwie proste metody:

Pierwsza to: delikatnie zwilżyć beret wodą, nie podkładać go od razu pod strumień wody z kranu, wystarczy go delikatnie spryskać wodą lub trzymać chwilę nad parą gotującej się wody z czajnika, oczywiście tak, aby się nie poparzyć, następnie złożyć beret w harmonijkę na trzy i włożyć go między grube książki tak, aby był mocno ściśnięty.



Tutaj nie wszystko poszło dobrze

Drugi sposób jest prawie taki sam jak pierwszy, różni się tylko tym, że zamiast wkładać go między książki można tak samo złożonego w harmonijkę, przyprasować żelazkiem następnie założyć go w poprawny sposób na głowę i uklepać.

Gwarantujemy, że po wykonaniu któregoś z powyższych zabiegów, zakładanie beretu nie będzie się już wiązało z obawą o swój wygląd.

phm. Tomasz Lemański HR



Jak widać dobre noszenie beretu przychodzi wraz z doświadczeniem harcerskim



A tutaj wszystko poszło dobrze - możecie się na tych beretach wzorować...

Nasi (nie)zapomniani bohaterowie

Józef Krysiński

Wybitny działacz gnieźnieńskiego harcerstwa, drużynowy 1 Drużyny Skautowej LECH, pierwszy komendant hufca – harcmistrz Józef Krysiński.



Józef Krysiński jako skaut w 1 Drużynie Skautowej LECH - rok 1914.

Urodził się w Gąsawie 2 marca 1897 roku. W 1913 roku wstąpił do I Drużyny Skautowej „LECH”, był więc w grupie pierwszych skautów gnieźnieńskich. Szybko został zastępowym. Jesienią 1914 roku działalność skautowa zamarła, bo kadra drużyny LECH została powołana do armii niemieckiej (po wybuchu I wojny światowej). Krysiński doprowadza do reaktywacji pracy drużyny w grudniu 1914 roku i stanął na jej czele. W 1916 roku w Gnieźnie działały już trzy drużyny skautowe. Drużynowy 1 DS Lech doprowadził do powstania Komendy Drużyn Miejsowych i sam stanął na jej czele. W ten sposób Józef Krysiński został pierwszym komendantem męskiego harcerstwa w Gnieźnie.

Również w 1916 r. rozpoczął prace w Urzędzie Pocztowym w Gnieźnie. Zajmował kolejne funkcje – od asystenta po latych kończąc jako naczelnik gnieźnieńskiej poczty. Po wybuchu powstania wielkopolskiego na rozkaz władz powstańczych uruchomił centralę telefoniczną, której obsługą kierował do końca powstania. W latach 1929-1939 był

Przewodniczącym Koła Miejsowego Związku Pracowników Poczty i Tel., a w latach 1938-1939 był członkiem Zarządu Głównego Związku Pracowników Poczty w Warszawie.

W 1920 r. został mianowany podharcmistrzem i równocześnie wyróżniony Odznaką "Za Zasługę" - pierwszym wyróżnieniem honorowym, jakie przyznawano instruktorom w ZHP. W grudniu 1927 został mianowany harcmistrzem. Od 1928 roku pełnił funkcję Komendanta Hufca Męskiego w Gnieźnie. Na Jubileuszowy Zlot ZHP do Spały, hufiec męski wysłał 28 osobową drużynę reprezentacyjną, której komendantem był hm. Józef Krysiński. Rozkazem Naczelnika ZHP wyróżniony został w 1936 roku odznaką 25- lecia.

W lutym 1937 r. zrezygnował z funkcji komendanta. Pozostał jednak w komendzie hufca pełniąc funkcję skarbnika aż do 1939 r. W lutym 1939 r. został odznaczony przez władze państwowe Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Dalszą służbę instruktorską kontynuował zaraz po



Harcmistrz Józef Krysiński z reprezentacją Hufca Męskiego na Jubileuszowym Zlocie ZHP w Spały w lipcu 1935 roku.

Krzemień bez tajemnic

zakończeniu II wojny światowej. W 1945 roku został współpracownikiem referenta gospodarczo-skarbowego. Był jednym z organizatorów kursu drużynowych który przeprowadzono od października do grudnia 1945 roku. W latach 1946-47 w czasie aresztowania Franciszka Szeszuły pełnił obowiązki Komendanta Hufca Męskiego. W maju 1947 r. przy okazji uroczystego poświęcenia sztandaru 5 Szczepu im. Wł. Warneńczyka został wyróżniony odznaką 35-lecia. Zrezygnował z działalności w 1948 roku, gdy ZHP znalazło się pod coraz większą presją władz komunistycznych.

Od grudnia 1956 r. brał udział w reaktywowaniu działania ZHP w Gnieźnie. Wszedł w skład komendy

hufca i Komisji Weryfikacyjnej, której zadaniem było dopuszczenie kadry OHPL do pracy w odnowionym ZHP. Aktywnie brał udział w kształceniu nowej kadry.

W 1958 roku Komenda Hufca ogłosiła apel do mieszkańców Gniezna w sprawie reaktywowania Koła Przyjaciół Harcerstwa. Na spotkaniu 23 lutego 1958 roku reaktywowano działalność KPH, którego przewodniczącym został hm. Józef Krysiński.

Józef Krysiński zmarł 19 lutego 1965. Został pochowany w rodzinnym grobowcu na cmentarzu Piotra i Pawła w Gnieźnie.

hm. Ryszard Polaszewski HR

Skauci gnieźnieńscy w Powstaniu Wielkopolskim

27 grudnia 1918 r. w Poznaniu wybuchło Powstanie Wielkopolskie. W kolejnych dniach zaczęło się rozlewać na całą Wielkopolskę. W sobotę 28 grudnia gnieźnianie przyłączyli się do Powstania. Do tego dnia gnieźnieńscy skauci przygotowywali się od pięciu lat, ćwicząc na zbiórkach strzelanie i obsługę broni, musztrę, prowadząc liczne zajęcia w terenie o charakterze wojskowym. Równocześnie, w wyniku rewolucji która ogarnęła Niemcy, z frontu wrócili byli członkowie 1 DS LECH zahartowani w walkach i z dużym doświadczeniem wojennym.

Gnieźnieńskich skautów nie trzeba było zachęcać do udziału w tym zbrojnym zrywie. Już pierwszego dnia powstania licznie stanęli na apel władz powstańczych. Starsi skauci razem z innymi mieszkańcami Gniezna wzięli udział w zdobywaniu koszar wojsk pruskich na ul. Sobieskiego a następnie koszar na ul. Wrzesińskiej. Młodszy pełnili służbę wartowniczą, samarytańską w punktach Czerwonego Krzyża oraz gońców. Pierwszym zadaniem gońców, których rozesłano na miasto, było kierowanie napotkanych mężczyzn pod koszarę piechoty w czasie



Kartki z historii

ich przejmowania przez powstańców.

Natomiast sam Komendant męskiego harcerstwa gnieźnieńskiego - Józef Krysiński, jako pracownik miejskiej centrali telefonicznej, otrzymał już w pierwszym dniu powstania, polecenie uruchomienia i obsługi centrali telefonicznej w urzędzie pocztowym na dzisiejszej ulicy Chrobrego. Pełnił tam służbę wraz z grupą skautów do połowy lutego 1919 r.

Również skautki zaangażowały się w działania powstańcze. Członkinie 1 Drużyny im. królowej Jadwigi przeszły przeszkolenie z I pomocy, prowadzone przez doktora Krukowskiego i podjęły służbę w punktach sanitarnych, szpitalach i placówkach Czerwonego Krzyża. Pozostałe drużyny pomagały w kuchni kolejowej przygotowującej posiłki dla powstańców oraz podjęły pracę w biurach wojskowych.

Po wyzwoleniu Gniezna skauci gnieźnieńscy kontynuowali walkę w szeregach powstańczych. Po walkach o Zdziechowę, część z nich wyruszyła pod Inowrocław z por. Pawłem Cymsem. Większość

wstąpiła w szeregi I. kompani gnieźnieńskiej i pod dowództwem Stanisława Szalińskiego uczestniczyła w krwawych walkach pod Szubinem, Rynarzewem i nad Notecią.

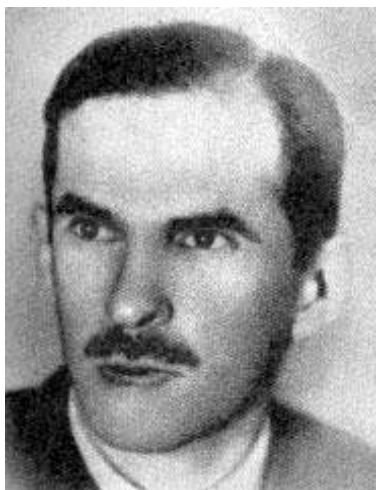
W Powstaniu Wielkopolskim polegli skauci:

- z 1 Drużyny LECH
 - Henryk Kilas
 - Franciszek Makowski
 - Walerian Siekierski
 - Aleksander Pawlak
 - Józef Harwaziński
 - Stanisław Tomaszewski
 - Stefan Bisikiewicz
 - Stefan Kunicki
 - Kazimierz Kozłowski
- z 3 Drużyny im. H. Sienkiewicza:
 - Stanisław Raźniak – drużynowy
 - Edward Olszewski.

hm. Ewa Polaszewska HR



Harcerskie cytaty



Jeżeli mam swe życzenia przekazać młodym dni dzisiejszych – tym, którzy mnie rozumieją – to nade wszystko życzę, by coraz silniej odczuwali smak „dawania”, a coraz słabiej – smak „brania”. „Dawania” bliskim i dalekim, znanym i nieznanym, żyjącym i tym, którzy żyć będą kiedyś. W „dawaniu” bowiem rośnie prawdziwa radość życia.

Hm. Aleksander Kamiński

CO PRZED NAMI?

- 29-30 grudnia - RSPW
- 6 stycznia - Orszak Trzech Króli
- 11-13 stycznia - zimak drużyn harcerskich Krzemienia
- 11-13 stycznia - zimak gromad zuchowych Krzemienia
- 17-20 stycznia - zimowsko harcerzy starszych i wędrowników Krzemienia

JUŻ W STYCZNIU NASTĘPNY NUMER KIPU!

Chcesz być w zespole naszej gazetki szczepowej - napisz do Michaliny!

Ogłaszamy konkurs na najlepszy tekst opisujący wyjazd zimowy. Dodatkowo nagrodzimy najlepsze zdjęcia. Więcej na ten temat napiszemy na FB Krzemienia.